

# GAZETA

## KORRESPONDENTA

### WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 3go MARCA ROKU 1810 W SOBOTE.

Generał *Woyczyński* Gubernator *Torunia*, wraz z Pułkownikiem *Dziewanowskim*, chcąc przyłożyć się interesującej kolekcji pamiątek *Polskich*, którą *JO. Xiężna Jmć Czartoryska* Generałowa ziem *Podolskich* zebrała w *Pulawach*, w przytomności Magistratu *Toruńskiego*, i innych osób, z domu, w którym się rodził wiekopomny Astronom *Mikołaj Kopernik*, wyieli cegę iedną i też z podpisanym przez siebie zaświadczeniem teyże *JO. Xiężnie Jmci Czartoryskiej* przełali. W osobnym zdarzeniem cegła ta oddana była w sam dzień urodzin sławnego Astronoma. *Mikołaj* bowiem *Kopernik* urodził się w *Toruniu* d. 19 Lutego 1472 R. z *Marcina Kopernika* obywatela *Krakowskiego*, który przenieśli się do *Torunia* pojął za żonę *Wazlerodownę* siostrę *Biskupa Warmińskiego*. *Mikołaj* się ćwiczył w naukach i Astronomii w szkole głównej *Krakowskiej*, zolał potym Kanonikiem *Warmińskim*, osiadł w *Toruniu*, gdzie życia dokoła lat temu 338.

#### OBWIESZCZENIE.

Lubo stosownie do rozkazów Jego Królewskiej Mości Pana mego Miłosiwego, woynko Xięstwa *Warszawskiego* pobierać miało od dnia 1 Marca roku bieżącego żywność wedle sioły pokoju, gdy iednak potrzebne do tego przygotowania i urządzenia skutku wziąć dotąd nie mogły, uwiadomia się kogo należy, że żywność terażniejsza przeciągnąć się musi jeszcze do 1go Kwietnia, która później woynku porachowaną będzie. — w *Warszawie* dnia 28 Lutego 1810.

Generał brygady Zastępca Ministra woyny  
(podpisano) *Hebowski*.

Prefekt Departamentu *Warszawskiego* ode-

brawszy raport Podprefekta *Sochaczewskiego* o wymaszerowaniu na dniu 15 b. m. pułku 14go piechoty dowodztwa *W. Siemianowskiego* z mianey konfysyteneyi w *Łowiczu*, którym oświadcza tenże Podprefekt, iż w czasie pobytu rzeczzonego pułku, żadna skarga nie zasza i żadne nadużycie popełnionym nie było. — Przetę Prefekt nader przyjemną tę chwilę znajduje, w której winno i słuszenie należną sprawiedliwość oddać iest w stanie. — Chwalebne zachowanie się pułku tego w swoiey konfysyteneyi, wynikające z źródła przyzwoitey karności, iak równie będąc dziełem gorliwości dowodzey i officerów, godnym się staie publiczney wiadomości. — Miło bowiem każdemu współ-zodakowi widzieć iak obrońca własnego narodu w czasie pokoju połączą gorliwość powinności stanu swoiego z związkami Obywatelstwa. — w *Warszawie* dnia 24 miesiąca Lutego 1810. *Nakwaski*.

z *Drezna* dnia 16 Lutego.

Jego Królewka Mość raczył łaskawie mianować dotychczasowego Szambelana *J. Pana Henryka Jozefa de Gablenz*, Ochmistrzem (*Obrist- Hofmeister*) przy Najjaśniejszey Królowey Jmości.

— Dnia 21. — *JW. Baron Senft de Pil-sach*, Minister związków zewnetrznych *N. Pana*, przybył tu z *Paryża* dnia onegdajszego w nocy.

z *Paryża* dnia 11 Lutego.

Dnia dzisiejszego Cesarz przyzował w radzie Administracyiney.

Cesarz żądał, aby miało *Antwerpia* dać 6ciu młodych ludzi z najpierwszych family, którychby użył za Podporuczników w woynku liniowym, i 6ciu innych którychby posłał do szkół woynkowych w *Saint-Germain* i *Fleche*.

Królowa *Bawarska* wyjechała dziś zrana na powrót do *Monachium*.

Bal który Xiążę *Schwartzenberg* dał, był bardzo liczny i okazały.

Ciało Pana *Foucray* zostało złożone w trumnie ołowianej. Na szyi zawieszono mu fańcuszek z medalem, na którym wyrżnięte jest nazwisko tego sławnego chymika, i tytuły celniejszych dzieł jego.

Xiążę *Stahrenberg* Posel *Austryacki* w *Londynie* przybył do *Bruxelli* dnia 6go b. m.

Pan *Capelle*, Prefekt departamentu *Mediterranée*, został mianowany Baronem Państwa.

— *Dnia 12* — Dnia wczorajszego Cesarz i Król dawali prywatną audyencyą Xięciu *Monteione*, Posłowi Króla *Obojga-Sycylii*, którzy mu oddali listy odwołujące go.

Zaraz po tej audyencyi Xiążę *Campo Chiaro* został wprowadzony do gabinetu Cesarzkiego, i złożył listy swoje wierzytelne, jako Posel Króla *Obojga-Sycylii*.

Ci dwaj posłowie wprowadzeni zostali na audyencyą, podług zwyczajnego obrzędu, przez Ministra i pomocnika obrzędowych. Przyimowani byli na wschodach przez Marszałka Pułkownika Generalnego gwardyi, który był na służbie; wprowadzeni do gabinetu Cesarzkiego przez Wielkiego Ministra obrzędowego, i przedstawieni przez Xięcia *Vice-Króla Włoskiego*, Arcy-Kancelerza Państwa.

Monitor dzisiejszy umieścił akt kongresu *Amerykańskiego* pod dniem 1szym Marca 1809 zapadły, na mocy którego porty *Zjednoczonych-Stanów* zostały zamknięte dla wszystkich okrętów wojennych i handlowych *Wielkiej Brytanii* i *Francyi*, i krajów do nich należących. Tenże sam akt zabrania poddanym *Zjednoczonych Stanów*, wszelkich związków handlowych z poddanymi *Wielkiej Brytanii* i *Francyi*. Zakazuje wprowadzania do *Zjednoczonych Stanów* wszystkich towarów *Angielskich* i *Francuzkich*.

Cesarz wyznaczył pensyi 10,000 franków Panu *Letourneur*, byłemu członkowi Dyrektoryatu.

— *Dnia 13* — Cesarz wyrokiem swoim mianował Pana *Portalis*, Radcę Stanu Dyrektorem generalnym Xięgarń. — Inny wyrok Cesarzki stanowi, iż prowincye *Iliryskie* mają być podzielone na dwie dywizye wojskowe. Pierwsza obejmie Cyrkul *Willachski*, prowincya *Karniola*, Hrabiwo *Gorycy*, *Tryest*, *Istryę Wenecyą*, i *Austryacką*, *Fiume*, nadbrzeża *Kroacyi* i *Zeng*; wyspy *Quarnero* z wy-

łączeniem *Pago* i *Arbe*; territorium *Kroacyi* i territorium 4rech regimentów pogranicznych *Bannatu*, iwszy *Bannat*, 2gi *Siwin* i *Oggulin*. Druga dywizya składa się z territorium dwóch regimentów pogranicznych *Licca* i *Ottochatz*, nadbrzeża *Kroacyi* i *Zeng*; wyspy *Pago* i *Arbe* z *Dalmacyi*, z wysp wschodnich, z *Raguzy* i zuyść *Cattaro*. Pierwsza dywizya wojskowa ma być podzieloną na 5 okręgów których miejscem głównym będą *Willach*, *Laybach*, *Tryest*, *Fiume*, *Karlstadt*. Druga dywizya, ma być podzieloną na trzy okręgi, których miejscem głównym są *Zara*, *Gospich*, *Raguzę* (*Kastaro* należy do tego ostatniego okręgu). Każda dywizya będzie rządzoną przez Generała dywizyi, a każdy okrąg przez Generała brygady lub oficera wyższej rangi.

W Prowincyach *Iliryskich* dwa oddziały artylleryi i dwa inżynierów zostawać będą, to jest w *Tryescie* i *Zara*. W tychże samych prowincyach znajdować się ma legia *Zandarmeryi* pieszej i konnej ze 4rech kompanii złożona.

Słychać, iż Cesarz i Król zwiedzi niezwłocznie roboty około kanału w *Saint Quensin*.

Xiążę *Vice-Król Włoski* wyjechał dziś do *Medyolanu*.

List Marszałka Xięcia *Dalmacyi* do Xięcia *Neufchatelkiego*.

*w Andalur dnia 25 Stycznia 1810.*

» Mam honor zdać sprawę JW. Panu owinięciemu wojsk Cesarza i Króla do *Cordoue*, i *Jean*. Mieszkańcy tych dwóch miały wyłali deputacje; pierwszą naprzeciw Xięcia *Belluny*, a drugą naprzeciw Generała Hrabiego *Sebastiani*. Obie oświadczyły ukontentowanie mieszkańców, iż zostali uwolnieni od tyranii Junty *Sewilskiej*. Jednakowoż rokoszanie czynili przygotowania w celu bronienia się w *Jean*; wysypali znaczne szańce: znaleziono tam 46 dział, mnóstwo amunicyi i magazynów, których szczegółów dotąd jeszcze nie odebrałem.

» Zdać się, iż mieszkańcy *Andaluzyi* podobnego są zdania. Nie pozostałe w dawnym wojsku w *Mancha* iak tylko 3 do 4 tysięcy ludzi, których *Arizaga* ścigał ku *Grenadzie*, i iazda usiłująca uciec do *Sewilli*.

» Po tym wypadku Król postanowił udać się ku *Sewilli* z Xiążętami *Belluny* i *Trawizy*. — Generał Hrabia *Sebastiani* ciągnie ku *Grenadzie*.

» Podług odebranych wiadomości zdać się, iż lud *Sewilski* nie pozwolił Juncie wyjechać

z miasta: zapewniają nawet, iż Junta wezwała na pomoc dywizyą swoją z *Albuquerque*, która była w *Estramadurze* i wojsko *Kastylijskie* *Xięcia Delparque*. W tej okoliczności, Król poczytał za rzecz przyzwoitą, aby drugi korpus udał się ku *Truxillo*, skąd wyszły oddziały aż do *Medellin* i *Merida*. Strzedz będzie równie doliny *Tagu*, a szczególnie drogi *Placencia* i utrzymywać związki z *Toledo*, gdzie brygada Generała *Arnould* ma rozkaz pozostać. Z tym wszystkim, Generał *Heudelet* nie uczyni obrotu, dopóki się nie dowie, iż wojsko *Kastylijskie*, udało się ku *Sevilli*, i że już *Anglików* nie masz.

» Król wyjeżdża dziś zrana do *Cordoue*.

Mam honor etc.

(Podpisano) Marszałek *Xięże Dalmacyi*.

Goniec nadzwyczajny, który dnia onegdajszego z *Madrytu* przybył, przyniósł następujący rozkaz dzienny wydany dnia 31 Stycznia przez Generała *Belliard*, Gubernatora pomienionej stolicy.

„Wojska Cesarzsko-Królewskie weszły do *Cordoue* i *Jean*. Gdzie tylko wojska przechodzą, wszędzie mieszkańcy okazują ukontentowanie swoje, iż zoftali uwolnieni od tyranii Junty. Wszyscy mieszkańcy spokojnie siedzą w domach swoich. Rokosze nie zdają się mieć zamiar dawania odporu w *Jean*; znaleziono tam 46 dział wiele amunicyi i żywności. Liczba ienców wynosi przeszło 7,000 ludzi, i mnóstwo officerów: do 4rech tysięcy ludzi, błąka się po gorach, i usilawicznie ich chwytają, nie licząc znaczney liczby tych, którzy rzucają broń, i do domów wracają, z kąd przez gwałt wyprowadzeni byli.

„*Arizaga* w ucieczce swojej ku góróm *Grenady*, za ledwie miał z sobą 5000 biedaków. Te szczęśliwe wypadki czynią pocieszającą nadzieję, iż woyna w *Hiszpanii* bez wylewu krwi wkrótce się skończy.

„Król zoftaie w dobrym zdrowiu.

P. S. Zapewniają, że przednia siraż weszła do *Sevilli*.

Przed kilku dniami umieścił *Monitor* następujące noty na niektóre myśli zawarte w mowach członków Izby niższej Parlamentu *Angielskiego*, z powodu propozycyi względem adresu podziękowania Królowi na sessyi dnia 25go Stycznia.

Pan *Ponsonby* wylicza wojska, które *Anglicy* mieli w rozmaitych częściach *Europy*, i które podług iego zdania należało posłać na pomoc *Austrii*. Odpowiada na to *Monitor*:

<sup>27</sup> Nie wie Pan *Ponsonby*, iż 90,000 — tam etacie skarbowym, uczyni tylko 45,000 na placu bitwy. Bydź może, iż 38,000 *Anglików* posłano do *Hiszpanii*, lecz było ich tylko 26,000 w *Talavera*. Bydź ito może, że 40,000 posłano do *Skaldy*, lecz podczas wyładowania nie było ich 30,000, a we dwa miesiące potym nie było nawet 15,000 ludzi zdalnych do boju. Korpus 15 tysięcy w *Sycylii* niewynosi 10,000 ludzi pod bronią. Powiedział *Arcy-Xięże* *Karol*, iż na placu bitwy pod *Elsling* miał 70,000 wojska, lecz te 70,000 były skutkiem zaciągu 400,000 ludzi. Prawda, iż miesiąc poprzedzający bitwę pod *Elsling* przyłożył się znacznie do tego uszczuplenia wojska. Gdyby wojsko *Angielskie* przybyło w balonach na plac bitwy, mogłoby niedoznać zmniejszenia; lecz potracając stratę przez marsze, trudy i choroby, ze 40,000 waszego wojska, nie przyeszłoby nawet 20,000. — *Francya* ma na etacie skarbowym 900,000 wojska; lecz oddziały zasobne, konfrypcyoniści, żołnierze reformowani, i choroby sprawiają różnicę między ilością na etacie i rzeczywistością. — Ponieważ *Anglia* miała tylko 90,000 żołnierzy, nie miała więc wojska, któreby na lądzie coś znaczyć mogło. Lecz choćby nawet 90-tysięczne wojsko miała teraz pod bronią, nicby to nie pomogło, bo trzeba mieć oraz sposoby do utrzymania tej liczby. Nie bitwy, lecz choroby niszczą najbardziej armie. Gdyby *Francya* musiała 40 Regimentów trzymać w *Indyach* i w osadach swoich, wtedy mimo 4 razy większej ludności swojej od *Angielskiej*, niemogłoby jednak mieć na stałym lądzie wojska pierwszego rzędu.

Pan *Canning* mowi o wyprawie do *Fleszyngi*, iż tym sposobem chciano zadać cios potęgze morskicy *Francuzkiej*. — Odpowiada *Monitor*: Jakież to człowiek przenikający jest Pan *Canning*! Jakże wielką odkrył nam tajemnicę, to jest, iż przewyższająca potęga na morzu potrafi wysadzić wojsko na brzegach naszych. Wyznać trzeba, iż *Francuzi* bardzo dobrze o tym wiedzą. Mogą *Anglicy* uderzyć na ziemię *Francuzką*, lecz nigdy na nią bezkarnie nie uderzyli.

Tenże *Minister* mowi dalej: iż w tym czasie okazały się w części *Francuzi* skłonności do zrządzenia iarzm tyranii. — Odpowiada na to *Monitor*: Twierdzenie to wystawia Pana *Canning* na śmiech. Gdyby ogłoszono listę policzyną i spisłowych, o których Pan *Can-*

...owi, odkryto by zamachy i spiski kró-  
wane na sposób Pana Drake, do któr go się  
po zapłatę udawano i zasięganie wiadomo-  
ści co on sam robi. Osobliwi ludzie! Chę-  
pią się, iż mają porozumienia wo Francyi,  
a są szpiegami naszymi otoczeni; czytamy  
w ich gabinecie, i gdyby nas do tego pobu-  
dzono, moglibyśmy wyiawić i zedwać kor-  
respondencyą pod M nistrów Angielskich i ich  
Agentow z temi, których spiskowemi nazywa-  
ją. — Musimy to powiedzieć dla zaspoko-  
wienia mieszkańców części kraju, którychby  
Pan Ganaing wyślawił na surowość praw, gdy-  
by to, co mowi, było prawdziwym. Nie-  
miał Rząd nasz przyczynę uskrzenia się na  
żadnego Francuza; utrzymywano korrespon-  
dencye z Anglią, lecz utrzymywali je pod-  
Agenci Polityjni za upoważnieniem rządu.  
Tacy to są szpiegi Pana Ganainga.

Monitor pod dnem 11 b. m. umieścił opis  
sessyi Izby wyższej, na której Hrabia Liver-  
pool uczynił waiosok, ażeby Lordowi Wel-  
lington pollano adreś podziękowania do Hi-  
szpanii. — Hrabia Grey mowił z wielkimi  
pochwałami o bitwie pod Maida. — Odpo-  
wiada na to Monitor: Uyrzy z zadziwieniem  
Europa, iż Parlament Angielski zatrudnia się  
bitwą pod Maida, gdzie 5000 Anglików mia-  
ło doszynienia z 1,800 Francuzów, i 300 Po-  
laków i 1000 Neapolitańczyków. Nieudziło  
się Francuzom wypędzić Anglików, ponieważ  
ich okręty zaślaniały. Ruszyć trzeba ramię-  
nami, widząc, iż Parlament i naród zaymu-  
ją się tak bagatelną rzeczą. W kilka dni po  
tym wypadku, wsiadli Anglicy na okręty,  
poczytują się za bardzo szczęśliwych, iż stę-  
pili nogą na ląd, a nie zostali schwytani.

Margrabia Wellesley wychwala szybkość  
marszów Lorda Wellington. — Odpowiada  
Monitor: Wyborna szybkość! Potrzebował  
Lord Wellington 3 miesiące na przybycie z Li-  
zbony do Talaveyra.

Tenże Margrabia mowi daley: Pan John  
Moore niezaltał woyska Hiszpańskiego, z któ-  
rymby mógł wspólnie działać. — Odpowiada  
Monitor: Dobrze, a wojsko Alburyskie,  
wojsko Blaka, które było w Bilbao, wojsko z  
Burgos, wojsko z Cadela, te wojska zwycię-  
zniejsze Hiszpańskie, wynoszące 120,000 lu-  
dzi, czyliż się nieznaydowały się na świecie  
w początkach Listopada?

Tenże Margrabia usprawiedliwia Lorda Wel-  
lington, iż kampania nie była korzystniejszą  
dla sprzymierzeńców, twierdząc, iż temu wspo-

...iony Lord bynajmniej niewinien. — Od-  
powiada Monitor: Lord Wellesley jest bar-  
dzo niezdatnym; nie pamięta marszu Xiążę-  
cia Dalmacyi z zgiem korpusem ku Placencyi;  
Xiążęcia Elchingen z 6tym i Xiążęcia Trewi-  
zy z 5tym, korpusami; co wynosi 60 do 80  
tysięcy wojsk. Wszystko, co mowi, nie jest  
rzetelnym. Bitwa pod Talaveyra była wąt-  
pliwą. Francuzi zle uderzyli, i wielkie błędy  
popelnili. Lecz wojsko sprzymierzone była  
liczniejszym od Francuzkiego; bo wynosiło  
64,000 ludzi, to jest 38,000 Hiszpanów, a  
26,000 Anglików, a wojsko Francuzkie 45,000.  
Zawsze tak było, że Anglicy, ile razy ude-  
rzyli na Francuzów, zostali zawsze pobitemi,  
i z stanowisk swoich wypędzonymi. Gdyby  
wojsku Francuzkiemu z większym dostawo-  
żaniem dowodzono odniosłoby zupełne zwycię-  
stwo, i on by jeden Anglik nie uszedł. Gene-  
ral Francuzki nie powinien był popełnić błędu,  
i uderzyć na Anglików; należało mu pozwo-  
lić im posunąć się ku Madrytowi, ażeby 80,000  
wojska Xiążęcia Dalmacyi mogło ich odciąć  
od Tagu. Tak mało Anglicy korzystali przy  
Talaveyra, iż pozwolił Krolow ruszyć znowu  
naprzeciwko Wenegasi i zaszczycić go; a zaiste  
jest osobliwszą korzyścią, gdy niemożna  
przeszkodzić nieprzyjacielowi, ażeby naza-  
jutrz po bitwie rozproszono korpus sprzymie-  
rzeńców. Lord Wellington okazał postępo-  
waniem swoim miłą znajomość sztuki woj-  
nney. Dowiedziawszy się o przybyciu Francu-  
zów do Placencyi rozumiał, iż tylko jest ich  
6000, a w kilka dni potem widzi iż potrzebe  
cofania się z rzekę Tagu, ażeby go Xiążę  
Dalmacyi nie odciął. Ni odniesiono żadnych  
korzyści w Portugalii, bo się tam nie bito, i  
Xiążę Dalmacyi opuścił ją, gdy odebrał wia-  
domość o pobyczeniu się Anglików z Hiszpa-  
niami. — Marsz Lorda Wellington ku Tala-  
veyra okazuje śmiałość, lecz niezdatnego Ge-  
nerała. Mógł coby kray pod swoim zarzą-  
dzeniem, a nawet nie wiedzieć, gdzie się nie-  
przyjacieli znajduie, to jest rzecz niesłychana  
i niepojęta. Nie pierwszy to raz pieniądze  
rozdane przez Anglików na nic im się nie  
przydały. — Lord Wellington, niez własne-  
go swojego wyboru zajął stanowisko przy Al-  
menida; przymusił go do tego Xiążę Dalma-  
cyi, i zapewne wojsko Francuzkie, w którym  
się wyborne korpusy, 5ty i 6ty, znaydowa-  
ły, godnym było, ażeby zmienił linią swoją.  
Miałem Anglicy, iż wojna z Austryą osłabi  
wojsko Francuzkie w Hiszpanii; zawiedli się

w rachubach swoich. Gdyby wojna Hiszpańska itany wzęła obrot, natenczas potęga, która się tam znajdowała, oddawna by tan kray podbito, i Lord Wellington uciekłby na morze. Ruszyć trzeba ramiona ni, widząc, iak mowcy Angielscy kłamię w monach swoich, i iak mało oświecenia przyznają członkom, którzy ich słuchają.

Tenże Margrabia oświadcza chęć swoją, żeby zgromadzone stany Italii. Rząd w Hiszpanii. — Odpowiada na to Monitor: Zgromadzone stany! A gdzie się odprawiać mają? niechże nam Lord Wellesley powie, czy w Kordowa, czy w Sewilli, czy na wyspie Leon, czy na w spach Kanaryjskich?

Mamyż (mówi dależ tenże Margrabia), zostawić Hiszpanów wiesnemu ich losowi? Wzięliśmy sobie za prawo, żebyśmy się wpianialszego i zgodniejszego z polityką sposobu postępowania trzymali. — Odpowiada na to Monitor: Pragnie Francya, żebyście trwali w tey piękney polityce. Będzie to sposób zdobycia Indów i pozyskania wolności morza na równinach Hiszpańskich. Samochwałstwo jest bardzo dalekim od rachub polityki.

Nakoniec tenże Margrabia mówi o Portugalii i pokłada wielkie zaufanie w połączonej tam wojsku Portugalskim i Angielskim, tak dalece, iż sądzi że potrafi się oprzeć wszelkiej potędze, z iakąby Francya na nie uderzyć mogła. — Odpowiada na to Monitor: Chęć więc Anglicy bronić Portugalii. Ministrowie Angielscy użyją bez ochyby rozsądniejszych środków; Margrabia Wellesley jest złym prorokiem. Chce zgromadzić stany; a w chwili, gdy to mówi, Francuzi są panami Sewilli i Andaluzji. Chce bronić Portugalii; brat jego lepiej mu poradzi, i w szlachetnym sposobie będzie wolał wsiść na przewozowe statki swoje. Roztropniejsza Administracya, znaczną liczbę tych statków przysposobić kazała, żeby się na nie zabrał.

Pan Skoldebrand, General-Major Szwedzki, i Baron Otter, Pułkownik, którzy Gustawa Adalfa, przeszłego Króla Szwedzkiego, odprowadzili do Bruchsal, przybyli do tutejszey stolicy.

— Dnia 14 —

Rozchodzące się od kilku dni pogłoski o niezwłocznym zasłabieniu Cesarza naszego, wzięły niedawno peway stopień urzędowości. Mówią powszechnie, iż Cesarz Jegomość doniósł Wielkim dygaitarzem Państwa o wyborze swoim. Pan Floret, Konsyliarz legacyi

Austryackiej, wyjechał dnia 10 b. m. ztąd do Wiednia, z uwiadomieniem o bliskim tam przybyciu Xiążęcia Neufchatelskiego i Wagranfskiego. (Berthier). Gонец gabinetowy Francuzki, Balain, wyjechał także do Wiednia z listami do Polka naszego przy Dworze Austryackim. — Wybor ten Cesarza Jegomości sprawia wszędzie niewypowiedzianą radość, co tym naturalniejszą jest rzeczą, iż niemasz żadnego Francuza, którego by szczęśliwość Wielkiego i nieśmiertelnego Monarchy iak najmocniej nieobchodziła. (z Gazety Berlińskiej.) z Wiednia dnia 10 Lutego.

Od dnia 790 b. m. rozchodzi się tu pogłoska, nabierająca coraz bardziej więksey wiary, że Dwor nasz przez ściśle związek połączy się z Cesarzem Napoleonem. — Hrabia Otto, Poseł Francuzki w tutejszey stolicy, iedną sobie wybornemi swoiemi przymioty powszechny szacunek i miłość. W końcu tego miesiąca spodziewamy się przybycia małżonki jego. Miał on długą audyencyą w pokojach u Cesarzowej Jmości, która go będąc iaszcz na łożku, przyjęła. Wspomniany Hrabia miał potem audyencyą u Arcy-Xiężniczki Ludwiki, której piękność od czasu niebytności iey w Wiedniu znacznie się powiększyła. — Wspomniane obicia z rękodzielni Gobelins oddano Cesa zowey Jemkości, imieniem Cesarza Jegomości Napoleona.

Listy prywatne z Turcyi donoszą, iż Pan Adair, Poseł Angielski w Carogrodzie musiał ztamtąd wyjechać, i że wydano już rozkazy względem umocnienia zamków Dardanelskich. Dodają oraz, iż za pośrednictwem Francyi ma się układać pokoy między Rosyą i Turcyą. (z Gazety Hamburskiej.)

Amsterdąmu dnia 13 Lutego.

Francuzki General Osten, który się dostał w niewolę wojenną w Elessyndze, i był zaprowadzony do Anglii, umknął ztamtąd na statku rybackim przybył do Briel, i ztąd wyjechał przez Dordrecht do Paryża.

Dowiadujemy się o załatwieniu po przyjaciellku interesów między Franwą i Hollandyą. Berg, Kluwia, i inne okolice będą przyłączone do Hollandyi, która za to odstąpi Brabantyi i Zeelandyi dla Francyi. Układ w tey mierze zawarty, będzie dopiero po powrocie Króla Jegomości ogłoszony, a co w przyszłym tygodniu ma nastąpić.

— Dnia 14. — Gazeta Dworska tutejsza umieściła następujący wyrok Królewski:

*Ludwik Napoleon &c Król Hollenderski i Wielki Hetman Francuzki.* Zważając, iż urząd Marszałków w naszym Państwie w rozmaitych zdarzeniach sprawiał przykrości; iż czyni wydatek nieodpowiadający dzisiejszemu stanowi kraju; gdy oraz urząd ten niefośnie się z tym, co w innych z *Francją* połączonych krajach w tej mierze postanowiono; gdy nareście chcemy unikać wślytkiego, coby się zamiarom Cesarza i Króla, Najjaśniejszego Brata naszego, i przeciwiało, postanowiliśmy więc i stanowimy: 1) Znosi się urząd Marszałków, utworzony organicznym naszym wyrokiem pod dniem 7mym Grudnia 1806: 2) Ci, którzy teraz mają tytuł Marszałków, nie będą go nadal używać, i będą mieli tytuł Admiratów lub Generałów. Marszałkowie więc potęgi morskiej mają się tytułować Admiratami, a Marszałkowie potęgi lądowej, Generałami. « (podpisano) *Ludwik.*

Nietylko *Moza*, lecz nawet rzeka *Waal* stanowiąc będzie nadal granicę między *Francją* i *Hollandją*. Tym sposobem miało *Nimęga*, okolica zwana *Maas Maal*, i *Bommel Waerd* z miastem *Bommel* aż do zamku *Löwenstein*, należeć będą do *Francji*. Utraci także *Hollandją* *Gertruydenburg* i *Willemstadt* na drugiej stronie *Mordyk*, okolice *Altena*, *Voorn*, *Beverland*, *Patten* i wyspę *Dordrecht*, gdzie ma stać liczna załoga *Francuzka*. W miejscach tych przegladano zaraz domy, dla zabrania wślytkich towarów *Angielskich*, ofadniczych, iakoteż z rękodzielni, których ilość ma być bardzo znaczną.

*z Bajonny dnia 1 Lutego.*

Przeyscie 8go korpusu wojska ukończyło się dnia onegdajszego. Dziś przybyło 2,500 iazdy od gwardyi Cesarzkiej, składającej się z Mameluków, dragonii, i lekkiej iazdy. Potrzeba ma przybyć 3000 fizylierów od gwardyi. Wczoray w wieczor przybyło trzech adjutantów Xiecia *Abrantes*. Pojazdy i konie Xiecia *Friolu* nadsięgnęły wczoray do tutejszego miasta.

*z Saragossy dnia 20 Stycznia.*

Kolumna wojska wyrulzywszy z *Jaca*, zdobyła bagnetem miejscę warowne *Benasque*, mające dziewięć dział i potrzebne amunicye. Doliny *Bielsa* i *Gistain*, zupełnie zostały rozbroione.

W okolicach *Navales*, podpułkownik rokoszanów, *D. Diego Salarno*, będący na czele rozmaitych band z *Katalonii* przybyłych, został rozgromiony, i utracił najpiękniejszy

część swoich ludzi. Klasztor w *Sabat*, który był kryjówką łotrów, i służył im za zbrojownią, został w gruzy zamieniony. Huzary z 4go i woltżery z 117go regimentów, ubili przeszło 60 buntowników, w stronie *Noguera*: 18stu innych schwytano, tudzież zabrano wiele baryłek kartaczów, i 300 sztuk broni połamano. Mocne stanowisko niedaleko *Batea*, którego 2,000 ludzi strzegło, bagnetem zdobyto. Sto dwudziestu łotrów na placu legło. Zabrano 4,000 ładunków. Generał *Paris* i Pułkownik *Dupeiroux*, mimo ran świeżo odniesionych, nie z mniejszym zapalem postępowali na czele wojsk. Powyżej *Mouzon* w *Herrera*, *Blesa* i *Avaletes* tłumy zboyców, mnichów i łotrów z więzień uszłych, wytepiene zostały przez kolumny ruchome. Banda herłta nazwiskiem *Fidel* prawie ze szczętem zniesiona, tenże sam los spotkał bandy herłtów *Mallex* i *Cubillas*, których szczytki błąkaią się po górach.

Gdy Generał naczelny Hrabia Państwa *Suechet* posunął się ku *Ternel*, mieszkańcy tego miasta, wylzli z pośpiechem naprzeciw *Francuzów*, i oddali im wielką liczbę ołowiu i siarki.

Potrzeba wytepienia łotrów, podała oręż w ręce wielu *Arragończykom*, którzy tworzą sobie kompanie, i wkrótce będą w stanie działania. Kolumny ruchome *Francuzkie*, odbierają od mieszkańców obiaśnienia względem ścigania buntowników. Przeszło trzydziestu herłtów Alkadowie wydali, którym wypłacono przyobiecaną nagrodę. Cztery tysiące Zandarmów równie piełych iak konnych, bardzo zdatnych do tego rodzaju wojny, ma wkrótce przybyć z *Francji*, którzy załaną dzieło w dobrym stanie.

*z Andujar dnia 24 Stycznia.*

Król przybywając do tutejszego miasta napotkał na drodze deputacyą z celniejszych mieszkańców złożoną, która upewniła go o swoim posfuszeństwie i poświęceniu się. Gdy Król wieźdzał, wślytkie ganki i ulice napelnione były widzami. Wieczorem całe miało było oświecone.

Król Jegomość z największym dowiedział się ukontentowaniem, że mieszkańcy *Cordoue* i *Jaen*, wprzód nim byli wezwani, i gdy wojska jeszcze były oddalone. wyznaczili deputacyą któraby oddała Królowi klucze od pomienionych miast, i upewniła go o ich posfuszeństwie i poświęceniu się.

Ponieważ w *Andalazji* naybardziej dały się

uczucie smutne skutki tyranii ciemnych Hi-szpanii, przeto ze wszystkich prowincy najbardziej pragnęła pozbyć się ich iarzma żelaznego, aby wolnie mogła okazać miłość pokoiu i porządku. *Andaluzyjczycy* obdarzeni przenikliwością, patrzali z gniewem na despotyzm tego zgromadzenia buntowniczego, *naywyższą Juntą* zwanego. Zgromadzenie to dało nowy dowód swej nieludzkości zoltawując bez naymniejszey pomocy szpitale wojskowe w *Andujar* i *Mancha-Real*, i wytławiając na śmierć nayokrutniejszą niezczęśliwych, którzy na iey usługach ranami okryci zoltali. Król wydał rozkazy, aby tym rannym i chorym dano pomoc, iaką tylko dać można.

Junta okazała ostatni dowód swego mniemnego patriotyzmu, poruczając *Anglikom* miasto *Ceuta*. Teyże nagrody żądała *Anglia* od tych ludzi obmierzłych za to, że im dopomagała do ich obobitłego ocalenia.

Inne miasta bohaterkiew *Andaluzyi* poydą za przykładem *Cordoue* i *Jaen*. Prowincye te naybardziej były gnębione: nieprześlannie pragnęły, ażeby spokoyność i porządek przywrócono; poznają one korzyść nieodzaczowaną, iż zoltawać będą pod Monarchą i prawie-dliwym, i używać dobrodzeystw zbawienney konitytucyi.

Dnia iutrzeyszego Król wyieżdża do *Cordoue*, chcąc odpowiedzieć przywiązaniu mieszkańców, i dać im dowody swoiey dobroczynności, i miłości oycowkiew.

W tymże samym celu mianował Kommissarzy Królewskich, i tak Ministra swego *Indyów* *D. Miguel Josep d'Azanza* do prowincyi *Grenady*; Radcę stanu Hrabiego *Montarco* do *Cordoue*; Radcę stanu *D. Joachim-Marie Sotelo* do *Jaen* wyznaczył.

Król wydał pod dniem 23 wyrok w następującej treści.

„Dowiedziawszy się, iż niektóre osoby uchodzące przed naszym zwycięzkim orężem, staraią się utrzymać mieszkańców tych okolic, gdzie się udaią, w smutnym błędzie, przedłużającym zamieszania naszego Królestwa, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Kommissya z trzech członków złożona, pod prezydencją Alkady, spisze w każdym gminie, przez wojska nasze zajętym, listę osob nieprzytomnych. Własności i dochody z dobr osob nieprzytomnych przeznaczają się na nadzwyczajne wydatki wojenne, Proszsyczne, urzędnicze cywilni i wojskowi, którzy się na miejscu swoje w ciągu 8mciu dni nie udadzą,

uważani będą iako złożeni z urzędów. Tenże sam czas wyznacza się mieszkańcom nieprzytomnym do powrocenia do domów swoich.“

z Rzymu dnia 23 Stycznia.

Nowy Rok sprawił tu ważną odmianę, to jest, iż kancelaryą wszystkich prozb, względem których władza duchowna stanowiła, zwaną *Dataria* i *Penitenzeria*, wywieziono do *Rheims* we *Francyi*. Miał stał Papież kilka milionów dochodów, i niezliczoną liczbę urzędników przy tey kancelaryi utrzymywał. Domyślał się, iż krok ten jest tylko tymczasowym.

z Medyolanu dnia 3 Lutego.

Marszałek *Macdonald*, który w ostatniej wojnie z *Austryą* niepospolitą ziednał sobie sławę, przeieżdżał tedy z *Tryestu* do *Hiszpanii*, gdzie obeymie dowodztwo. Karnawał terazniejszy jest u nas; daleko okazalszy, aniżeli w przeszłych latach, i niewiadać już śladów dawniejszych niezczęśliwych czasów, wiele oraz pieniędzy jest w biegu.

z Frankfortu dnia 13 Lutego.

Bieg gońców z *Wiednia* do *Paryża*, i nawzajem, jest bardzo częsty od niejakiego czasu. Wszyscy oieszą się z ścisleyszego związku, który ma nastąpić między *Francyą* i *Austryą*.

Dnia dzisieyszego przechodził tedy oddział wojska Xiążęcia *Schwarzburbskiego*, który ciągnie do *Hiszpanii*.

z Hanau dnia 11 Lutego.

Spodziewają się znowu przechodu licznego wojska przez Xięstwo *Bayr-utskie*, które dywizya Generała *Gudin*, należąca do korpusu Marszałka *Davout*, i 14,000 ludzi wynosząca, z jednym Regimentem huzarów, i dwoma Regimentami strzelców konnych z dywizyi Generała *Friand*, ma przechodzić aż do dnia 18go bieżącego miesiąca. Mówią powłaźnie, iż wojsko to jest przeznaczone do osadzenia brzegów północnego morza.

z Monachium dnia 9 Lutego.

Nie jest już tajemnicą, iż Pułkownik *Jordan*, Królewski Flügel-Adjutant, przywoził naszemu Królewiczowi z *Paryża* zezwolenie od Króla Jmei, ażeby sobie zaślubił Xiężniczkę *Sasko-Hildburghausenską*, mającą teraz lat 18. Słychać, iż wspomniany Królewicz wyiechał dnia wczorayszego prosto do *Hildburghausen*.

z Manheimu dnia 12 Lutego.

Przechod 2go korpusu wojska trwa ciągle.

Woylko pod dowództwem Genera *Gerarda* u-  
daie się ztąd do *Moguncyi*.

*z Hannoveru dnia 15 Lutego.*

Dnia wczorayszego przybył tu pierwszy *Westfalski* regiment piechoty liniowej. Znayduie się tu także jeden *Westfalski* regiment kirysyerów. — Jutro spodziewamy się przybycia 67go *Francuzkiego* regimentu piechoty liniowej, który uda się prosto ku *Celle*. Inne pięć regimentów z dywizyi Generała *Molitora* późnieny nadeyda.

— *Dnia 16.* — Władze tuteyże *Francuzkie* odebrały dnia dzisieyzego listy z *Kassel*, donoszące, iż kray *Hannoverski* ma byđż teraz przyłączony do Królestwa *Westfalskiego*. Do tych listów przyłączono kopie darowizny z zatwierdzeniem Cesarzkim. Generał Gubernator *Lasalcotte* kazał potem o godzinie pierwszej z południa zwołać wszystkich członków Kommissyi Rządowej, i podał im wspomniane listy. Wieczorem wyjechał ztąd Pan *Patte*, tajny Konsyliarz gabinetowy, do *Kassel*, dokąd poitrze uda się liczna deputacya od rozmaitych magistratur kraioowych i stanów.

— *Dnia 18.* — Dnia dzisieyzego wyjechali ztąd deputowani do *Kassel*.

*z Petersburga dnia 8 Lutego.*

Krowia ospa tak pożyteczna i tak w skutkach swoich pewna, zaczyna iuż upowszechniać się w prowincyach *Rossyi*. *Matorosyanie* przyiąć niechcieli z początku tego zbawienego środka, powoli spoufalili się z tym zbawienym lekarstwem. W *Czernichowie* w oślatnich siedmiu latach zaszczepiono krowią ospę 56 tysiācom 113 młodzięcom, z których ani jeden niechorował na ospę naturalną, ani umarł. Wszyscy teraz ludzie z kaźdey klasy chętnie używają tego środka na zachowanie życia młodzi. — Samobójstwo tak rzadkie i prawie niemożliwe w *Rossyi*, zdarzyło się w stolicy z powodu lekarza jednego, który zajęty różnemi chorem i roztrągniony powieklzył cierpienia niešťczęśliwego Alseforsa Collegii *Zasiékina*, w czasie kampanii *Włoskiej* ranionego, a potem z całą pensyā od służby uwolnionego. Śmierć iego niegodna człowieka rozumnego, chociaź zkađ ināđ był maź dostojny, będzie nauką, ażeby niepowierzać się lekarzom, tylko z ostrożnością.

Podług doniesień znad *Dniepru* i okolic *Odessy*, osadnicy tameczni niekończenie cięszą się z losu swiego. Maiā mieszkania i na-

rzędzia wiecznym prawem od skarbu sobie dane; nieplacā żadnych akcyz, niedaiā rekrutow, niewnoszą podalznego; oplacaiā iedynie podatek ziemny po 170 sztwierów od 180 morgów, które posiada kaźda familia. Kolonisci są prawie wszyscy z nad *Renu* i *Niemiec*. Rybitwa i polowanie wolne im bez żadney opłaty. Okolice tego kraiu są piękne w kaźdym względie: klimat ciepły, ziemia urodzayna. Od 1803 roku do terażnieyszego 1810 osiadło tam 3137 familiach, czyli 15120 dułż, we 12 wielkich włościach. Zatrudniaiā się onirolnictwem i uprawā winnic: w roku 1808 zasadzili 20000 latorośli. Na osady w te strony przyšlo wielu *Bulgarów* i *Turków*. — Miasto *Odessa* coraz bardziey zaludniać się zaczyna; a sławizy się kładem produktów *Dnieprem* i *Dniestrem* spławianych, byđż moźe z czasem pierwłwym portem na morzu czarnym. Ztąd *Carograd* szukać moźe żywności dla swoich mieszkańców. Drugi kład niemniey pożyteczny dla południowych mieszkańców iest w *Taganrogu*. Sol z jezior *Krymskich* zbierana, wielką iest wygodā dla okolicznych miast i wsi, przedaie się albowiem za wesele niskā cenę.

W roku przeszłym 1809, w biskupstwach, *Kijowskim*, *Nowogrodzkim*, *Moskięwskim*, *Petersburskim*, *Kazańskim*, *Astrachajńskim*, *Tołolskim*, *Jarostawskim*, *Pskowskim*, *Riazańskim*, *Twerńskim*, *Ekaterynostawskim*, *Mohilewńskim*, *Czernichowńskim*, *Mińńskim*, *Podolskim*, *Kałuźńskim*, *Smołęńńskim*, *Niżegorodzkim*, *Kurskim*, *Włodzimirńskim*, *Wołogodzkiem*, *Tulńskim*, *Wiatsńskim*, *Archangelńskim*, *Jrkutńskim*, *Kostromńskim*, *Tambowńskim*, *Orłowskim*, *Poltawńskim*, *Permskim*, *Zytomirńskim*, *Penzeńńskim*, *Ukrainńskim*, *Orenburskim*, podług rapportów zabranych przez Najświętszy Synod, wyznania *Grecko - Rossyjskiego*, par zaślubionych było 331,011, urodziło się pći męskiey 703,748, żeńskiey 630,382, umarło pći męskiey 465,552, żeńskiey 426,100, liczba więc urodzonych przewyźła liczbę umarłych, 442,478 duszami: w kaźdey gubernii więcey męczyzn urodziło się i umarło, aniżeli kobiet: włzędzie naywięcey w wieku dziecinnym umierało; 191,300 dzieci umarło niedoszędłszy lat 5ciu, do 55 roku umarło kilkanaście tysiacy: dziewięćdziesięcioletnich umarło 4908, 100letnich umarło 3306, 110letnich znalazło się 82, 120letnich 24, 130letnich siedmiu, 150 letni 1. Naydłużej żyjący okazali się w prowincyach ku południowi posuniōnych.



GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 3go MARCA ROKU 1810 W SOBOTE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Dreźnie dnia  
18go Miesiąca Stycznia Roku 1810.

FREDERYK AUGUST,

Z BOŻEJ ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Na przełożenie Naszey Rady Stanu, że ani Dekretem Naszym pod dniem 13 Maja 1808 roku, stanowiącym Kommissyą Centralną Likwidacyjną, ani Dekretem pod dniem 16tym Marca 1809 roku przepisującym dla niej sposób postępowania, termin od którego pretensye dochodzące mają być, od niej przyjmowanymi, nie jest oznaczony, —

*Postanowiliśmy i stanowimy:*

Że dzień ostatni Maja 1809 roku, ma być uważany za normalny, Kommissyą Centralną Likwidacyjną do tego dnia *inclusive* pretensye dochodzące przyjmować będzie.

Uskutecznienie tej Naszey Woli Ministrowi Naszemu Spraw Wewnętrznych, a umieszczenie iey w Dzienniku Praw, Ministrowi Sprawiedliwości, zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu  
Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekr: Stanu  
Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

Sekretarz Rady Stanu i Ministrów  
Stanisław Grabowski.

Zgodność świadczę:

Borzech, A. S. D. K.

z Krakowa dnia 28 Lutego.

Gazeta tutajsza umieściła następującą wiadomość:

„Listy z Wiednia ostatnią pocztą nadeszłe, donoszą, że Arcy- Xiężna *Lidwika*, naystarsza córka Nayjaśnieyszego Cesarza *Austryackiego*, idzie za Nayjaśnieysz: Cesarza *Francuzów*. Akt ślubu odprawić się ma dnia 5 Marca w *Wiedniu* przez umocowanego do tego Xiążęcia *Neufchotelskiego* w imieniu Nayjaśnieyszego Cesarza *Francuzów*, który dnia 2go Marca wziedzie do *Wiednia*. Spodziewać się należy, iż naypierwsza gazeta dworika *Wiedeńska* potwierdzi ważną tę wiadomość:

z Paryża dnia 14 Lutego.

*Monitor* dzisiejszy umieścił *Rapport* Generala *Barquier*, byłego naczelnego dowodczy na wyspie *St: Domingo*, przelany Hrab: *Deeres*, Vice-Admiralowi, oraz Ministrowi marynarki i osad. Wyraża w nim, iż bunt włączony w *Hisspanii*, ogarnąłszy *Indye Zachodnie*, doszedł także i do tej osady. General naczeln *Ferrand* wyszedł ołobicie w 600 ludzi naprzeciwko rokoszanów ku *Seybo*. Dnia 7go Listopada roku 1808 stanął na równinach *Seybo*, o 30ści mil od miasta *Santo Domingo*, i kazał uderzyć bagnetem na buntowników, których przewyższająca siła rozproszyła oddział jego. General ten, w 40ści jeźdźców nadaremnie usiłował zebrać pierzchających, i oddalwszy się od poboiowilka, sam sobie śmierć zadał, a nikt z ludzi będących przy nim, nie miał nawet czasu ratować go. Wiadomość o tym okropnym wypadku strwożyła załogę w *Santo Domingo*. Wzmagał się tymczasem pożar buntu; zaśły rozmaite bitwy z buntownikami którym *Anglicy* także dopomagali. Powodziło się zaiste wśzędzie wojsku *Francuzkiemu*, które iednak coraz bardziej, to przez choroby, to przez trudy wojenne, w tak gorącym klimacie, ułaczupłalo. Zgoła st-n tego wojska był, nawet w śród zwycięstw, opłakany; dał się oraz czuć niedostatki żywności,

które, pomimo wie'orakich starań, nie można było wprowadzić z północnej Ameryki. Odrzucono atoli kilkokrotnie wezwania do podania się, uczynione przez rokoszaków i Anglików. Dnia 7go Lipca 1809 ułożono nakoniec warunki kapitulacyi z Anglikami; nie już natenczas nie było w magazynach; trzecia część żołnierzy Francuzkich leżała w szpitalach, a reszta nie mogła odbywać czynnej służby. Dopelnili Anglicy warunków z względami i szacunkiem, i jakie się niefortunliwy odwazze należa; z nalezy zaś strozy dopełniono ich w sposobie przyzwoitym do nalezgo stanu, i odpowiadającym godności imienia Francuzkiego. — Kończy się ten rapport następującemi słowy: — „Zuczuciem boleści przychodzi mi zakończyć ten rapport; świadectwo nieskazzonego sumnienia, zaledwo gorycz ośladza. Oly to świadectwo nadało prawo do względów Jego Cesarzko-Królewskiej Mości dla walecznych żołnierzy, i niefortunliwych mieszkańców w *Santo Domingo*, i do szacunku Ministra, który zaśluzgi wojskowe tak dobrze cenić umia.»

*z Madrytu dnia 27 Stycznia.*

Król Jegomość Katolicki na dowód ukontentowania swego, z przyięcia iego w *Almagro* i w okolicach, uchwalił dla tego miało instytut w klasztorze Dominikańów, którego uposażenie wynosi 60 000 realów, które z dobr klasztorów zniesionych mają być wypłacane. 15tu uczniów będących synami obywatelów miało lub okręgu *Almagro*, i 15 innych wziętych z pomiędzy synów w wojskowych którzy w wojsku Królewskim, należą do terazniejszej wyprawy, zostaną bezpłatnie umieszczeni w tym instytucie.

Monarcha przejeżdżając przez *Santa Cruz de Mudela* był świadkiem tego wszystkiego, co ucierpiało to małe miało, zrabowane kilkakrotnie przez rokoszaków, którzy nawet zabrali z sobą celniejszych mieszkańców w celu przestania ich do Junty *Sewilskiej*.

Skoro Król przybył do *Karoliny*, Generał naczelny znany pod imieniem *Arizaga*, uciekł przed trzema godzinami. Znalezione składy żywności, trzewików, i innych rzeczy, które *Arizaga* chciał podpalić, lecz ogień został ugaszony. Litość bierze patrząc na wojska rokoszaków prawie obnażone, i z głodu umierające, gdy tymczasem mieli znaczne magazyny żywności. Rozkazy i odezwy Generała naczelnego, który wojsko porzucił, samą tylko karę śmierci zapowiadały. Widać

jednak, iż roztropność iego zwyczajna zachowała go od niebezpieczeństwa zabicia na placu bitwy. Władze rządowe, które z sobą do ucieczki zagnali, powróciły do Króla.

W *Viso* admirałta ya wyznaczyła *Antonięgo Martonez*, aby był przewodnikiem korpusowi, który pod rozkazami Generała *Desfolles* udał się ku wązowom *Sierra-Morena*. Przewodnik ten odebrał śmiertelną ranę w chwili, w której wykonywał to zlecenie, równie wiernie iak rozsądnie. Król wyznaczył familii iego pensyi 4 000 realów, którą za skarbu publicznego odbierać będzie.

— Dnia 31. — Wiadomość urzędowa o wnięściu wojsk naszych do *Cordoue*, sprawiła tu wielkie wrażenie. Główna kwatery Królewka jest teraz w tym mieście. Zdobyćcie *Sewilli* zdaie się być pewne.

Dziś wyiechali do głównej kwatery Królewskiej Szambellaniowie, Mistrze obrzędowi, Jalmużnicy Pazię, nakoniec rozmaici urzędnicy od dworu Królewskiego, którym Monarcha rozkazał, aby do niego ziechali. Nowi Radczy stanu również do Króla przywołani zostali.

Mieszkańcy niektórych miejsc, przez które Król przejeżdżał, zanieśli do niego prozbę, aby zniósł prawa feudalne. Przychylając się do ich życzenia, oświadczył, iż to dobrodzieństwo wia imkonfliktucya zapewnia.

*Sierra Morena*, przez którą przechodzi teraz wojsko *Francuzkie*, składa się z łańcucha wysokich gór, które przedzielają *Nową Kastylię* od *Andaluzyi*. Gdy przychodzi się tam przez obszerną równinę *Manchy*, wyławiają te góry przykry i odrażający widok; gołe skał grzbiety okazują tylko tu i owdzie krzywo rosnące drzewa. Idąc daley, dzikiza ielzce okazuje się okolica: szare skały, ciasne doliny, strumyki spadające do bezdennych przepaści, słowem najokropniejsza wyławia się oku pułtynia. Przyszedszy iednak do środka, azwiaszcza ku *Andaluzyi*, wszystko inną przybiera postać. Wśród wielkich tych natury igrzysk, otwierają się oku malownicze i romansyczne widoki i uśmiechające się równiny; przyszedszy zaś do granic południowych, wszystko otacza najobitśza i najpiękniejsza zieloność. Dawniejszych czasów były te góry postrachem dla podróżnych; lecz pod *Karolem III.* zrobiono przez *Sierra Morena* piękny gościniec, który idzie aż do *Kadyx*. Założono tam ośady, pomiędzy któremi leży w środku małe, ale piękne miało *Karolina*. Początkowo zamieszkałone było od *Niemców*, potem od *Wło-*

ehów i innych cudzoziemców; teraz większa część jego mieszkańców składa się z krajo-  
w-ów. Miasto to jest nowo i podług regularne-  
go planu zbudowane; ulice są proste i okoli-  
ce przyjemne. *Sierra Morana* sławna jest z bi-  
tew w dawniejszych czasach między Chrzęscia-  
nami i *Maurami*. *Hiszpańscy* kronikarze prze-  
sadzają jednak bardzo te bitwy; i tak ieden  
z nich pisze, że w jednej tylko rozprawie za-  
bili Chrzęścianie 200,000 *Maurów*.

z *Burgos* dnia 29 *Stycznia*.

General *Solignac* Gubernator dawney *Ka-  
stylii*, odebrał od Xięcia *Dalmacyi* list pisa-  
ny z *Andujar* pod dniem 23 *Stycznia*. Całe  
woytko *Francuzkie* przeprowiło się przez *Gua-  
dalquivir*, a szcążki woylek rokoszanów ucie-  
kły w największym nieładzie. Król miał się  
naprzód udać. Zabraliśmy bardzo wiele ma-  
gazyków napełnionych żywnością, a woylek  
*Hiszpańskie* największego głodu doznają.

z *Baylen* dnia 22 *Stycznia*.

Wczoray w południe Król Jmć wiechał do  
tutejszego miasta. *Aryzaga* zgłównym szta-  
bem wiechał o godzinie 1szej z rana *incogni-  
to*. Pierwszym rozkazem Królewskim było  
stawienie straży u drzwi kościoła. Pracował  
Król przez resztę dnia i nocy.

Dzisiaj zrana przyszła wiadomość, że General  
*Dessoles* przybył dnia wczorayszego z swoim  
korpusem do *Linares*. Mieszkańcy, z których  
żaden nie opuścił domów swoich, wysłali de-  
putacją naprzeciw temu Generalowi, która  
zapewniła im bezpieczeństwo osób i majątków.  
Monarcha dowiedział się, iż mimo znacznych  
korzyści przez rozmaite korpusy odniesionych,  
kolumna z lewego skrzydła zdobyła w bitwie  
przy *Montizon*, pod rozkazami Generala *Se-  
bastiani* 10 dział, wszystkie bagaże, i 5 500  
ludzi w niewolę zabrała. W liczbie jeńców  
znayduje się General *Castejon*, były Margra-  
bia *del Bodillo*; 4rech Pułkowników, wielu  
officerów z regimentu *Malaga*, grenadyero-  
wie i 5ty regiment *Sewilski*. Przeprowiło się  
przez *Gwadalquivir* w rozmaitych miejscach.  
Woytko opanowało most przy *Andujar*. Nie-  
przyjaciel nie ma woylek, któreby było w sta-  
nie walczenia. Mieszkańcy w *Baylen* z pośpie-  
chem udał się do kościoła na podziękowanie  
Bogu za te szczęśliwe wypadki: we wszystkich  
kościółkach dzwoniło.

Król zlecił swemu Ministrowi wewnętrznemu,  
aby ustanowił tymczasowo władze, których  
administracya potrzebnie. Dzisiaj w wieczor uda

się do *Andujar* (1). Członki municypalności  
nowo obrane, wykonały przysięgę wierności  
Królowi Jmci.

List Ministra wewnętrznego do Alkady  
starszego w *Baylen*.

w *Baylen* dnia 21 *Stycznia* 1810.

o Król widzi z żalem, iż niektóre familie z  
tutejszego miasta opuściły domy swoje, aby  
uniknąć przesładowania, i mniemanych okru-  
cieństw, któremi fałszywie straszą nieprzyja-  
ciele oyczyzny mieszkańców, nie mających nic  
sobie do wyrzucenia. Woyna pociąga za so-  
bą nieszczęścia nieuchronne; lecz woyna pro-  
wadzona przez Monarchę, którego dobroć iest  
powszechnie znana w *Europie*, i którego naj-  
większym interesem iest wspierać i ocalać  
lud, którego szczęśliwość, opatrność mu po-  
wierzyla: woyna ta nie może byż uciążli-  
wą tylko dla nieprzyjaciół spokoyności publi-  
czney, i rozsiewaczów tey potwarzy, iż pod-  
dać się Monarsze Katolickiemu, iest to gwał-  
cić religią; dla tych nakoniec którzy twierdzą,  
iż iesteśmy zagrożeni nawet utratą imienia *Hi-  
szpańskiego*, gdy tym czasem niepodległość  
nasza, i całość *Hiszpanii* uroczyście zollaty  
zapewnione.

o Król pragnie, abyście gorliwości waszey  
użyli, wzbiianiu podobnych niedorzeczności,  
abyście uwiadomili lud tego okręgu o zama-  
rach iego dobroczynnych, upominali mieszkań-  
ców iżby pozostali w domach swoich, lub do  
nich powracali, upewnili ich, iż wszyscy bez  
różnicy będą szanowani, dali poznać powin-  
ności władzom sądowniczym, municypalnym,  
i w ogólności wszystkim urzędnikom, iżby te-  
uczyniły niezwłoczne rozporządzenia wzglę-  
dem przyjęcia woylek, porozumiewając się  
z naczelnikami, co się tyce sposobu najmniej  
uciążliwego, w celu dostarczenia onym, co iest  
koniecznym potrzebny: iest to iedyny sposob  
zapobieżenia nadużyciom, do których potrze-  
ba mogłaby skłonić żołnierza.

o Król Jmć podchlebia sobie, iż niezwłoc-  
zne poddanie się, zapowiadając epokę poko-  
iu i szczęścia *Hiszpanii*, uwolni go od użycia  
siłowych środków, które równie są przykre  
dla iego dobroci Królewskiej, iak smutne dla

(1) *Andujar*, iest starożytne i bogate miasto;  
leży ono w miejscu niezdrowym; *Gwadal-  
quivir* oblewa mury iego. Z *Andujar* do  
*Cordoue* iest mil 12.

zaciętych w opieraniu się zbrodniczym i bezrozumnym.

„Udzielam WMPanu niniejszy rozkaz Królewski, abyś wypełnił w tym, co do niego należy, zamiary naszego Monarchy.

Minister wewnętrzny,

Margrabia *Almanara*.

*List okolny starszego Alkady w Baylen, donoszący o poprzedzającym.*

(Do Członków Trybunałów i Municypalności.)

„List który mi przekał Minister wewnętrzny, z rozkazu Króla, naszego Monarchy, *Don Józefa Napoleona I.* (którego Bóg niech nam zachowa) uwiadomił was o dobroczynnych zamiarach tego Monarchy ku ludom swoim, i o przyczynie nieładu, jaki się w przyścisłym wojsku *Francuzkich* w niektórych miejscach okazał. Którego to nieładu nie jest zaiste iuna przyczyna, jak tylko ucieczka mieszkańców, i konieczność, w której się znajdował żołnierz zarządzenia potrzebom swoim. Mogę was na mój honor upewnić, iż mieszkańcy tego miasta którzy nie opuścili domów swoich, na najmniejsze nadużycia nie narzekają, i że zupełna panuje zgoda między krajevcami a wojskami, których karność jest najsurowsza.

*z Almagro dnia 26 Stycznia.*

Deputacye z *Alfaro, Haro Aguilar, Cervara*, i innych miejsc, przybyły tu w czasie pobytu Królewskiego, z prośbą o uwolnienie od nadzwyczajnego podatku pod egzekucją wojskową nałożonego; Król łaskawie przychylił się do tej prośby, i dał następującą odpowiedź deputowanym.

„Jedną z pierwszych moich powinności być sędzę, wypełnić ku wam wymiar sprawiedliwości do której macie prawo. Przychodzić żądać iey w oddaleniu od domów walczących; lecz spodziewam się, iż dośłyć długó pożyty, byście iey mogli w domach walczących używać.

„W tej nawet chwili Generał, którego doświadczyłem surowej moralności w rządzeniu *Kalabrii*, bardziej podbitej cnotami iego niż mocą oręża, Generał *Regnier*, ma zlecenie wraz z wojskami pod iego rozkazami żołnierzami, aby wspierał wasze prowincye, przeciw lotrom których wojna domowa wydaie.

„Uspokoienie dawney *Kastylii*, jest skutkiem rozumnych środków przez Generała *Solignac* użytych.

„Zaniósłcie więc do ludów *Nawarry* i *Biskaj* tę ufność, którąście powinni byli powziąć przez wzgląd na karność, jaką zachowa-

wały w prowincyach wam przyległych korpusy iszy, 4ty i 5ty. Generalowie ci, godni aby przywozili *Francuzom*, przesadzali się w tych uczuciach szacunku i przyjaźni, iakie wznieca ich charakter w sercu *Hiszpanów*.

„Z takimi to żołnierzami chęć raczey przekończyć i uspokoić umyły zamiedzone, aniżeli walczyć z ludźmi uzbroionemi.

„Pokoy sprawie szczęśliwość i zupełną niepodległość *Hiszpanii*.“

*z Neapolu dnia 31 Stycznia.*

Listy z *Korfu* pod dniem 5tym i 14tym Stycznia pisane donoszą, iż wyspa ta jest w najlepszym stanie obrony. Mieszkańcy z *Corigo, Zante i Cefalonii*, niecierpliwie żnoszą iarżmo panowania *Angielskiego*, i są bardzo nieszczęśliwemi.

Kapitan fragaty *Pan Desorches*, officer wielkiej nadziei, umarł w *Korfu*, wnoy z dnia 13 na 14 b. m. Był on dowodzący floty przy tej wyspie żołnierzey, Cesarza *Napoleona*.

*z Korfu dnia 21 Grudnia.*

Senat wydał następującą odezwę:

*Mieszkańcy Wysp Jońskich!*

„Skoro *Anglicy* przybyli do wysp *Zante, Cefalonii, Itaki i Corigo*, których zajęcie nie może długo potrwać, wydali odezwy najbardziej wierszujące, i przeciwne honorowi i wierności waszej ku waszemu wspaniałemu Monarsze. Potwarze te umyły wspaniałek oburzyły; należy fałsz onych przed całym światem wyiawić. Obowiązkiem jest senatu waszego, który się składa z reprezentantów wysp pomienionych, aby wypełnił tę świętą powinność. Przeto senat wysp *Jońskich* oświadcza przed całym światem, w imieniu wszystkich wysp, iż twierdzenia *Anglików* są fałszywe, i obelżywe, i że są skutkiem wybiegów wiarołomnych i podłych.

„Jeżeli się znajdują, bądź na wyspach przez nieprzyjaciela zajętych, bądź na tych gdzie się on nie znajduje, duchy iakie niespokoyne i burzliwe, które dla podłego i osbitego interesu zdradziły oyczyznę swoją lub naszego wspaniałego Monarchę, dopomagając wtargnięciu nieprzyjaciela; niech wiedzą iż takowe zbrodnie nigdy kary nie ujdą, i że sprawcy onych przedzwy lub późniey poznani, wyławnieni będą na hańbę, która zawsze zdrayców spotyka.

„Mieszkańcy wysp *Jońskich!* wy szczególniey mieszkańcy *Cefalonii, Zante, Itaki i Ce-*

*rigo*, którzy naybardziej jesteście ofiarą hańbnych potwarzy nieprzyjaciela, i którzy na czas krótki z nami zostaliście rozłączeni, starajcie się postępowaniem waszym tak, iak my niniejszą uroczystą odezwą, okazać, iak zwodnicze są jego wyrazy. Dowiedźcie światu i temu nieprzyjacielowi, którego pierwszym staraniem było wchodząca waszą ziemię, szańcować was potwarzami swemi w obliczu wszystkich narodów, że mieszkańcy wysp *Jońskich*, nieprzełatają zaślugać sobie na zaszczyt, którego wszystkie ludy pragną, to jest być poddanymi naywiększego, naysprawiedliwszego, naylepszego z Monarchów, *Napoleona Wielkiego*.

#### *z Carogrodu dnia 10 Stycznia.*

Wyspa *Korfu* dała ielzcze odpor dywizyi *Angielskiej*, która się na morzu *Jońskim* znajduje. W sześciu innych wyspach, zajętych przez *Anglików*, zatknięto banderę *Siedmiowyspowa*.

#### *z Akwizgranu dnia 15 Lutego.*

Ponadeszły z *Paryża* pomyslny wiadomości o przyszłym związku małżeńskim Cesarza *Napoleona*, cena dawniejszych dobr narodowych podniosła się na 15 procentu.

#### *Od brzegow Renu dnia 7 Lutego.*

Słychać, iż dywizya Generała *Tarreau*, która tymczasowie stoi w Wielkim Xiętwie *Badeńskim*, pojdzie wkrótce za *Ren*. Inne oddziały woyska drugiego Korpusu nieodebrały ieszcze rozkazu; ażeby powrócili do *Francyi*. Niepotwierdza się oraz, ażeby wspomniony korpus miał się udać do *Hiszpanii*; żaden ieszcze Regiment z woyska będącego w *Niemczech* lub do oyczyzny powracającego, nieodebrał dotąd rozkazu, ażeby poszedł do *Hiszpanii*.

Lilły z *Wurzburga*, główney kwatery 4go korpusu, donoszą, iż 4cy dywizye tego korpusu, odmienne przeznaczenie otrzymały. I tak, pierwsza dywizya Generała *Legrand*, która ostatnią razą stała w kraju *Hanauskim* i *Buldańskim*, ciągnie do *Hollandyi*; druga dywizya Generała *Desaix*, brata nieśmiertelnego Generała tegoż nazwiska, pozostanie tymczasowie w okolicach nad *Menem*, i ma główną kwaterę w *Wurzburgu*; trzecia dywizya Generała *Molitor*, która dotąd stała w kraju *Bamberskim*, oraz czwarta dywizya, która

po śmierci Generała *Boudet*, dowodzi Generał *Puthod*, i która stała w Xiętwie *Bayreutskim*, mają się udać częścią do *Magdeburga* i okolic nad *Elbą*, częścią do *Hannoweru*. Dwie zaś dywizye 3go korpusu mają wejść do *Frankonii*.

#### *z Frankfortu dnia 6 Lutego.*

Przejeżdżał tedy goniec *Francuzki* iadący z *Paryża* do *Petersburga*.

Dzienniki nasze zaczynają rozsiewać rozmaite wieści względem niezwłocznie nastąpić mającego podziału prowincyi *Niemieckich*. Zapewniają, że Xięstwo *Bayreutskie* zostanie podzielone między *Bawaryą* i *Saxonią*; iż *Bawaryą* utąpi Wielkiemu Xięciu *Wurzburskiemu* miasta *Schweinfurt*, a Królowi *Wirtemberskiemu* okręgu *Geislingen*.

#### *Od brzegów Menu dnia 14 Lutego.*

Goniec, który przybył z *Wiednia* do *Berlina*, przywoził wiadomość o zawartym rozemieniu między *Rosyją* i *Portą Otomańską*, i przyięciu pośrednictwa Cesarza *Napoleona* przez obydwu Macarlitwa. Dodaia, iż Pan *Adair*, Poseł *Angielski*, wyjechał z *Carogrodu*, i popłynął do *Sycylii*.

#### *z Kassel dnia 15 Lutego.*

*Monitor Westfalski* umieścił kilka wyroków Królewskich. Pierwszy, dobra i dochody dawniejszego Opactwa *Kwedlinburgskiego* i probostwa w *Magdeburgu*, przeznacza na uposażenie Orderu Korony *Westfalskiej*. — Drugi, potwierdza, ażeby wspomniany order składał się z 10ciu Wielkich Kommandorów, 30ciu Kommandorów i trzech set Kawalerów. Ozdobą orderową będzie medal złoty, z uwieńczonym u góry orłem, trzymającym pioruny w szponach, z napisem: *Połączam ie*. Na około medala jest wąż gryzący się w ogon. W wyższym polu znajduje się po prawey ręce lew z koroną, a po lewey, koń, przodem ku sobie obrocony; w niższym zaś polu i między dwoma gałazkami laurową i dębowa są lew i orzeł, połączone pod koroną. Orzeł trzyma berło w prawych szponach. Pod piorunami i w wyższej części jest włtęga błękitno emaliowana, z napisem: *Charakter i szczerosc*. Kawalerowie nosić będą ten order przy guziku na włtężce granatowej, dwa cale szerokiey; Kommandorowie zaś, na tysi, na włtężce tego samego koloru, trzy cale szerokiey; a Wielcy Kommandorowie na sukni, przy końcu włtężki tegoż koloru 4cy cale sze-

rokicy, przewieszoney z prawey strony na lewą; podczas uroczystości zaś, na piersiach, na złotym łańcuchu. Oprócz tego Wielcy Kommandorowie nosić będą na lewey stronie gwiazdę srebrną o sześciu promieniach. Rota przysięgi jest następująca: *Przysięgam iako uczciwy i prawdziwy Kawaler, że będę wiernym honorowi i Królowi.*

#### z Botzen dnia 30 Stycznia.

Przybycie *Andrzeia Hofer* do tutejszego miasta, sprawiło wielkie wrażenie na umyśle ludu; iedni nad nim płakali, drudzy go lżyli. *Hofer* ma lat 44; oczy w dół wpadnięte; twarz iego nacyjęściej jest uśmiechającą, i okazuje człowieka przebiegłego, lecz zimno i głód charakter iego zmieniły. Generał naczelny kazał go zaprowadzić do wygodnego więzienia, i zalecił, aby mu dostarczono wszystkiego, czego by potrzebował. Wielu officerów *Francuzkich* odwiedziło go, a nawet dawali mu pieniądze i bieliznę, z tego względu, iż dawniej z ieniami *Francuzkiemi* znaywiększą obchodził się ludzkością. *Hofer* rozczulił się na ten widok, i oświadczył, iż rozhukane chłopstwo przymusiło go do występków, które mu zarzucają od czasu ogłoszenia amnestyi.

#### z Inspruka dnia 4 Lutego.

Donoszą z *Lienz* (w *Cyrkule Eisack*) pod dniem 2gim b. m. co następuje:

» Gонец wyłany dnia dziesiątego Stycznia do Vice-Króla z wyrokiem zapadłym przeciw trzem duchownym, przekonanym, iż należeli do buntu, dziś powrócić, i przywiozł rozkaz, aby ten wyrok bez zwłoki został wykonany. Dziekan *Jager* był przyprowadzony pod liczną strażą; proboszcz w *Virgen Siegmund*, i iego wikaryusz, zostali rozstrzelani o godzinie wpół do osmej zrana, na mieyscu publicznym miasta; w kilka godzin potem, ciało ich zakopano na tym mieyscu gdzie byli rozstrzelani.

» Generał *Broussier* nałożył na dystrykt *Silian* 30,000 franków kontrybucyi, w celu naprawienia szkód przez buntowników działywanych; rozkazał on ażeby ciała tych, których w *Pusterthal* rozstrzelano, do szubienicy przywiązano, których włościanie przymuszeni byli strzedz przez 48 godzin. Nazwisko Generała *Broussier*, przerażać będzie długo burzliwych.

#### z Berlina dnia 24 Lutego.

Towarzystwo lekarzkie *Weneckie* miano-

wało Pana *Hufeland*, Konsyliarza stanu, Członkiem swoim.

#### z Londynu dnia 6 Lutego.

Partya Ministrów w Izbie niższej okazuje się bardzo słabą. Jeszcze dnia 26go zeszłego miesiąca mieli Ministrowie mnieyłość dziewięciu krelkami, gdy szło o propozycyą uczynioną przez członków opozycyjnych względem roztrząsania wyprawy do wyspy *Walchern*. Potym w wyborach do wydziału skarbowego mieli także dwa razy mnieyłość, raz 5cią, drugi raz 131tą krelkami. Wnosić ztąd można, iż wkrótce zapewne odmiana Ministrów nastąpi.

— Dnia 7. — Pewna liczba mieszkańców w *Westminster* podpisała wezwanie na powszechne zgromadzenie, w celu nsradzenia się nad iedną prozbą do Króla, a drugą do Izby niższej względem reformy Parlamentu.

Posel *Perski* był dnia 17go Stycznia przedstawionym Królowey, i oddał iey przywiezione podarunki, to jest trzy skrzynki z klejnotami, kilka drogich szalów i wspaniały dywan. — Wspomniony Posel odwiedził dnia 21go Stycznia pierwszy raz Xiążęcia *Wallii*, który go uprzemie i z wielkimi honorami przyjął.

Lord *Grenville*, napisał do Lorda *Fingal* list, w którym oświadczył Reprezentantom *Katolików Irlandzkich*, iż prozbę o użyczenie prerogatywy nadanych protektantom poda w Parlamencie, lecz iey popierać nie może, albowiem nadto wiele żądają.

Słychać, iż celem przybycia *Perskiego* Posła do tutejszey stolicy, jest pożyczanie dwóch milionów od Kompanii *Angielskiej*.

#### ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Sławny tancerz na linie *Forioso*, przybył do *Drezna*, i tam sztuki swoje pokazuje. (*Bawił on nieiaki czas w Warszawie, gdzie Publiczność talentami swoiemi wprawiał w zadziwienie.*)

#### O B W I E S Z C Z E N I A.

1) Trybunał pierwszey Instancyi Departamentu *Warszawskiego*. — W celu aby Publiczność uwiadomioną była, którzy z Urodzonych *Burgrabiów* w czynnym zostają urzędowaniu, też niniejszym obwieszcza, że Uur: *Janowski, Kosiński, Kaspiński, Sokolnicki, Wykowski, Krzewiński, Ryterski, i Gaudziński* *Burgrabiowie*, ponieważ nakazaną słożyli

kaucyą, w czynnym przeto zostali urzędowani; inni gdy takowemu nakazowi zadość uczynią, do czynnego urzędowania powróceni, i przez obwieszczenia w Gazetach do wiadomości publicznej podanemi będą. — Działo się w Warszawie w pałacu sądowym na Selsy dnia 24 Lutego 1810 roku.

*Ant: Grabieński, Prezes.  
Jesiorański, Sekretarz.*

2) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego — Zapywa niniejszym wszystkim do łpdku po niegdy Maryannie z Górskich Stankiewiczowej w dniu 24 Stycznia 1807 Roku i s. p. Wawrzeńcu Stankiewiczowi, dnia 18 Maja 1808tu w Warszawie smarłym Matłonkach, niewiadomych Sukcesorów, aby się ciż, w przeciagu trzech Miesięcy od dnia dzisiejszego licząc, z dowodami ich legitymacyą wykazującymi, i Prawami, izkie do teyże sukcesyści mieć mogą w Trybunale swym popisywali; w przeciwnym albowiem razie rzeczona pozostłość z Ruchomości otaxowanych, i niektórych Activów w ogólny Summie 1297 Złotych Polkkich wynosząca (którey Kuratorem Ur: Adam Rosen Patron postawionym jest) Skarbowi Publicznemu stosownie do prawa, przyszaną i wydaną zostania. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Selsy dnia 30 Stycznia 1810 Roku.

*Antoni Grabieński, Prezes.  
Jesiorański, Sekretarz.*

3) Trybunał pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego — Tak Urodzoną Weronikę Dziembowlką z Urodzonego niegdy Augustyna Dziembowlkiego i smarłej Ur: Franciszki z Krupczyńskich Dziembowlkiej spłodzoną córkę, (którey pierwszey zamieszkanie wiadomym nie jest) jako też i wszystkich innych do sukcesyści po wspomnionym Urodz: Augustynie Dziembowlkim Kommissarzu dóbr Brzesin, w mieście Brzesinach dnia 16go Lutego r. b. smarłym, prawo mieć rozumiejących niewiadomych sukcesorów wyswa, aby się w przeciagu dziewięciu miesięcy z wszelkimi dowodami ich legitymującymi w Trybunale swym stawili, i prawa swe udowodnili; w przeciwnym albowiem razie to co prawo każe, przedstawiętym i dopełnionym zostania. — Przyezym wiadomo się czyni, iż Kuratorem wspomnioney pozostałości Ur: Josef Głom Adwokat wynaszonym jest. — Działo się w Warszawie w pałacu sądowym na Selsy dnia 24 Listopada 1809.

*Grabieński, Prezes.  
Jesiorański, Sekretarz.*

2) Trybunał Pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego — Wzywa niniejszem do pozostałości po niegdy Sebastianie Lob w dniu 20 Lipca r. b. tu w Warszawie smarłym J.J.P.P. Josefa Kopsch Kupca, Josefę Krytynę z Kopschów Hamplową i Wiktoryę Kopsch w mieście Molkwie w Rosyi, tudzież Maryannę z Kopschów Norblin w Mieście Paryżu we Francyi iakoby miesskac mających, oraz innych niewiadomych, prawo mieć mogących następców, aby się ciż do rzeczoney pozostałości, która się z Kamienicy tu w Warszawie przy ulicy Krakowickiej. Przedmieście pod Numerem 333 położony, a przez Architekta przysięgłego 13.120 Zł: pol: 7 1/2 lgro: mieds: ossacowany, tudzież gotowisny za różne ruchomości przez publiczną Licytacyą sprzedane 617 Zł: pol: 59 gr: mieds: wynoszący, składa, w przeciagu dziewię-

ciu miesięcy od dzisiejszey daty licząc, s Prawami i dowodami Legitymacyą ich probującymi w swym Trybunale popisywali, w przeciwnym albowiem razie, Sukcesyści ta za wakuującą uznaną i stosownie do Kodexu Napoleona Skarbowi publicznemu przysądzoną i w Dzierżenie oddaną zostania. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Selsy, dnia 9 Lutego 1810 roku.

*Antoni Grabieński, Prezes.  
Jesiorański, Sekretarz.*

1) Prezydent Policyi miasta stołecznego Warszawy, zawiadomia Publiczność, że w deposesycie Bióra (tego zaydują się bez wiadomego Właściciela rzeczy iako to: Cukierszka mosiężna, estery Trzonki Irebrowe nowe, Zegarok w dwóch kopertach Irebrowych, z łańcuszkiem stalowym starym, i Iesobł szuk odłamkow od kolezky z Rautow w Irebrow oprawach, które Wasil Petrov przy Odwachu na dziedzińcu Pałacu Rządowego będącym, postuguięcy w piecu znalazł, i u W. Kommandanta Placu stoczył, zkąd takowe do Prezydenta Policyi nadeftanemi zostały; dla tego więc wzywa Prezydent prawego właściciela, ażeby się każdego czasu piatem do niego nypóźnięcy do dnia 1go Kwietnia r. b. iako terminu prekluzyjnego zgłosił, i następnie własność swoią udowodnił; inaczej bowiem rzeczy pomienione sa poprzedsiętym otaxowaniem Iprzedanemi zostają, a pieniądze za ich przedsz wzięte, w części sa znalące, a wreszcie na rzecz ubogich, obrozonemi będą. Daa w Warszawie dnia 16 Lutego 1810.

*Zabłocki, P. P. M. S. W.  
J. Leskiewicz, Sekretarz.*

3) Gdy należące do tuteyszey Kamlaryi o dwie mile od Fordona, dwie mile od Chelmży i estery mile od Chelmda Iyucowane Polwarki Bierzgiowo i Łubianka, do których, a to:

imo do Bierzgiowa —  
45 włok, 19 morgow, 57 przętów kwadratowych Magdeburskich Roli.  
20 włok, 8 morgow 87 przętów kwadratowych rozmaitych łąk i pastwilk; tudzież  
— 13 morgow, 165 przętów kwadratowych ogrodow — wraz z Propinacyą i Karczmanni do niej szanszlagowanymi.

2do, do Łubianki —  
25 włok, 20 morgow, 46 przętów kwadratowych Magdeburskich roli.

2 włoki, 2 morgi, 122 przętów kwadratowych łąk — 5 morgow, 112 przętów kwadratowych ogrodow należących, od Sgo Jana r. b. z polami zasianymi i zinwentarzem na tychże Polwarkach znaydującym się na 30 do 40 po łobie następujących lat, na fundamencie Anszlazu Iporządzonego w tuteyszy Ręgestraturze codziennie mogącego bydź okazany, tudzież za złożeniem wkupnego popsektu lub też pojedynczo w Dzierżawę wypuszczono bydź mają, i terminu do Licytacyi na 21 Lutego, 3 i 28 Marca r. b. o godzinie 9 brana na Ratuszu tuteyszym wynaszone zostały; więc się to każdemu do wiadomości podaje, a tych, którzy chęć mają nabycia tey Dzierżawy wzywa się aby się w terminach wynaszonoy i osobliwie w ostatnim, w czasie i godzinie przepisany stawali, oferty swoje ogłosili, a za naywięcey podaniem i okazaniem dostatecznego zabezpieczenia i sdatności względem zapłacić się mianego wkupnego, iakoteż dopełnienia Kondyeyow które w terminach oznaymione zostały; nieochybnego przybicia za wyższą approbatą spozdzielali.

W przypadku zaś gdyby się ochotników zgłosiło do podjęcia Folwarku Lubiańskiego w dzierżawę wiecasyła, tedy oddzielnie w takową Dzierżawę dostać go mogą. — w Toruniu dnia 5go Lutego 1810.  
Prezydent Mucyypalności.

**D O N I E S I E N I E.**

Do nayałkawiey powierzoney nam pożyczki Królewskiej *Saskiej*, dostać można od rząd natychmiast cząstkowych obligacyy, i przytym każdemu prowizya po 5. od sta od dnia złożoney pożyczki bonifikowaną będzie. — w *Lipsku* dnia 17 Lutego 1810.

*Frege i Komp:*

Dokładnieyszą w tey mierze wiadomość poznać można u tuteyszego Królewsko-*Saskiego* Agenta Nadwornego, Pana *Samuela Bruschke*, który także ułatwienie tego interesu tu na siebie przyjmować będzie. — w *Warszawie* dnia 24go Lutego 1810.

Zu der uns allergnädigt anvertrauten Königl: Sächsi: Anleihe sind von jetzt an sofort Partial-Obligaciones zu erhalten, und einem jeden werden dabei die Interessen à 5 pro Cent vom Tage der Einlage an vergütet. — Leipzig den 17 Februar 1810.

*Frege et Comp:*

Das nähere dieserhalb erfährt man bey dem hiesigen Königl. Sächsischen Hof Agent Herrn *Samuel Bruschke*; — welcher auch die Beförderung dieses Geschäfts hieselbst übernehmen wird. — Warichau den 14ten Febr. 1810.

W drukarni XX. Piarów wyszło z pod prasy: Posiedzenie publiczne Towarzystwa Król: Przyjaciół Nauk, w zamiarze oddania czci Woysku Zwycięzkiemu odprawione dnia 22 Grudnia 1809. — Cena exemplarza Zł: 2.

1) Kommissya Ładowa Edukacyjna Guberni Welyńskiej, Podolskiej, i Kijowskiej, obwieszcza JW Sawa-ryna i Kossiancy z Xiążąt Lubomirskich Rasuwlickich b. Hetm: P. K. kłuzza Kuźmińskiego w Powiecie Staro-Konstantynowickim dziedzicow, fukcelatorów JO. Xięży Maryi Radsiwilowey Marszał: W. X. L. JO. Xięża Fracisaska Lubomirskiego. JW, Kasimiersa Jana i Felixa Potockich. JW. Jana i Katarzyny Potockich synow. Jo-annę i Teresę Potockie córki, z głowy JW. Stefana Branickiego Josefa z Xiążąt Lubomirskich Xiężę Ponin-łką, i Amelią de Bruffleur i innych, jeżeli są tacy te-ż JO. Xiężny Radsiwilowey fukcelatorów. Dekret Ładu łwego 1809 roku dnia 2go Października, Nro 456 sprawę Funduszu edukacyjnego łunego złotych 5000 Xięży Ba-zylianow Stero-Zbarańskich dekretem rozbiorowym ma-jątku JW. Alexandra Roźnieckiego 1776 roku dnia 3go Kwietnia w Grodzie Krzemienieckim oblatowanym, na dobrach Kuźminia JO. Xiężny Radsiwilowey dziedzic-nych ukolokowaną, odsyknającego dla przeproszenia fukcelatorów JO. Xiężny Radsiwilowey, przez podano ob-

wieszczenia do gazet publicznych do następney kadencyj odczyt. Kommissya w ślad tegoż Dekretu na ftawienie się firon i odpowiedź dzień 7my Maja 1810 roku, pod ośtrością w ordynacyi satożoną uznaszca. Aby zaś o-liczszca obwieszczenia do wiadomości fukcelatorów JO. Xiężny Radsiwilowey dożyć mogło, też w Gazetach Wi-łnickich, Warszawskich, i Krakowskich, aby Kancellar-ya Ładu łwego umiścić postarala się teży zaleca. Dan w Krzemieniu dnia 31 miesiaca Grudnia 1809 roku.  
(podpisano) T. CZACKI, Prezes.  
Fr: Rudzki, Pisarz.

1) Dnia 13 miesiaca Marca roku 1810 w Kamienicy pod Nrem 573 przy ulicy Krakowskie Przedmieście o go-đzinie 3tey szana sprzedawana będą więcsy dağiemu i przybicie otrzymującemu Sukna w różnych kolorach po-łtawami i częściami, wazyłiko za gotową zapłatę.  
J. Kosiński, D. W. S. Burgrabia.

1) Dnia 16 miesiaca Marca roku 1810 w Oficyinach Pałacu Saskiego od Końskiego Targu pod Nrem 413 o godzinie 3tey s południa sprzedawano będą więcsy dağiemu i przybicie otrzymującemu różne rzeczy, jako to Stoly, Kantorki, Kanapa z krzesłami ordynaryjnemi i t. d. wazyłiko za gotową zapłatę.  
J. Kosiński, D. W. S. Burgrabia.

1) JW. Urszula z Ultraszkiej Hrabina Tarnowska, mieszkająca na Krakowskim Przedmieściu w pałacu wia-rynym pod Numerem 388 obwieszcza przez Gazetę wazy-łickich Kupcow towarami handlujących, Katolikow iko i różnego wyznania, tudzież Rzemieślnikow, i Ry-bakow, Rzeźnikow, Piekarsow i różne produkta, wi-ktuady przedsiących, iż gotowami pieniędzmi za wazyłi-ko płaci, aby nikt przetyni nie rościł, gdyż nit będąc przyjęta. — Dnia 15go Marca 1810 roku.

2) Oberża Willanowska murowana o milę od War-szawy, na Trakcie Publicznym Lubelskim sytuowana, z częścią Pokoiami na dole, pomięszkaniem w Antresol-ach dla Familii i Siuzących, Salą obazerną na górze, Kuchnią, Pięcem Piekarskim, Pivnicą, Łodownią, z Stajniami, Wozowiami, Ogrodem fruktowym, wa-razowym, z wolnym w niey przedawaniem na użytek Obazryty Siana i Owoca, wypiekiem i przedawaniem Chleba i Bułec, szynkowaniem Trunkow i szynianych Likworow, Wodek Cukrowych i Piva dubeltowego Willanowskiego butkami, utrzymywaniem Traktyrant; (prosz szynku Wodek ordynaryjnych i Piva na kwarty, osobno na Skarb JW. WW. Dziedzicow ostrzeżonych) od Sgo Jana roku 1810, jest do msięcia, rocznym lub trzeczletnim Kontraktem. — Ktoby sobie życsy wycęsz w wspomniony Kontrakt, ma się udać do szynsiącego go dobrami Kommissarza, mieszkaącego w Willanowie.

Cena zboża na targach w Warszawie i Pradz.

Od d. 24 Lutego do d. 2 Marca.	Złote Pol:	Gr.
Pszeniczy korzec . . . . .	18 do 24	—
Zyta . . . . .	9½ — 10½	—
Jęczmienia . . . . .	8½ — 11	—
Owsa . . . . .	7 — 9	—
Grochu . . . . .	15 — 16	—



OBWIESZCZENIA.

2) Dyrektor Skarbu Publicznego w Departamencie Warszawskim — Z moicy Reskryptu JWgo Ministra Skarbu pod dniem 17szym Lutego roku bieżącego uwiadomiam handlującą i interessowaną Publiczność, iż odstąpi w przypadkach, kiedy właściciel Towaru za Francuzki deklarowanego do kraju sprowadzającego się, zwyczajnego certificat d'origine na tenże Towar wraz nieślóży; lub też złożony przez niego certificat d'origina jako podejrany, lub z innych przyczyn, przez Urzędy Celne za niedostateczny uważany, i nieprzyjęty będzie, słożone w owczas przez Właścicielow, Kupców lub Kommissantow Depozyta w Urzędzie Komory nadludży do trzech miesięcy w Kasie Urzędu Celnego jako Depozyt sstawać mogą; po upłynionym zaś tym terminie, jeżeli Kupiec lub Właściciel, potrzebnych dowodow nie dostarczy, do Percepty zapisane, a tym samym za przepadłe uznane będą. — Dan w Warszawie na Sessyi dnia 17go Lutego 1810 Roku.

Okolow. D. S. P.

F. Malinowski, S. G.

1) Prefekt Departamentu Warszawskiego — Donosi Publiczności, iż końcem zapewnienia potrzebnego zapasu Drzewa Sosnowego 6.000 łazni w Magazynie dla wojska na miesiąc Marzec i Kwiecień, Licytacja w dwóch terminach odbywać się będzie, to jest: w dniach 8nym i 17nym Miesiąca następującego Marca roku bieżącego, a których ostatni jest prekluzyiny przed W. Radą Prefektury Szymanowskiem w Sali Sekretaryatu Prefektury o godzinie 4tej po południu; Wzywa zatem wszystkich chęć podjęcia się Liwerunku takowego mających, do stawienia się w dniu, godzinie i miejscu wskazany, zapewniając każdego, iż za najmniejszą ceną dostarczenia podejmującemu się, przybitym Liwerunek zostanie, i na późniejsze podania wgląd nie będzie miałym; o warunkach Entrepryzy dostarczyć się miałego Drzewa każdego czasu w Sekretaryacie wiadomość dana być może. — w Warszawie dnia 22go Miesiąca Lutego 1810 Roku.

Nakwaski.

2) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego — Rozwięzując podanie Starozakoonego Jankla Mosskowskiego, w Warszawie przy ulicy Dzielney Nro 1412 mieszkającego, pod dniem 8 Lutego 1810 Roku uczynione, w którym przy wyrażeniu Długow Palsiva, oraz złożeniu Dokumentów Małsam Activam wykazujących, Małtek lwów pod rozbiór Wierzycielom oddać, w moc przepisow Prawa Księgi zcicy Kodexu Handlowego Tytnu 1go, czas otwarcia upadłości Małtaku Starozakoonego Jankla Mosskowskiego od dnia zamiesionego podania, to jest 8go Lutego r. b. determinując, przyłożenie Pieczęci niezwłocznie na całkowitym małtaku upadłego, podług wyrazu Art: 15. wzywż zacytowanego Prawa i Księgi, ulkutecznić się widze, Ur: Podśędkowi Wydziału III. poleca, zaś obserwując osoby upadłego, Policji miejscowej, aż do dalszey Decyzyi Sądowej na przesłozenie Kredytow Jego wyisć mający, oddaje, stosując się prsytem do Artykulu 18go Księgi zcicy Kodexu Handlowego, do dryżgowania Procesu powyższey upadłości, Kommissarzem Sądowym Urodz: Krzywosac-

wsiego Alcessora nominuje, który obowięzków Prawem naniego włożonych dopełni, przed wasyfkim atoli zwolaniem wszelkich Kredytow upadłego, końcem wybrania Syndykow Małsy tymczasowycy, i podania ich do Nominacyi, Trybunałowi lwemu, zaymie się. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Sessyi Dnia 16 Lutego 1810 Roku.

Antoni Grabieński, Prezes.  
Jeziorański, Sekretarz.

1) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego — Gdy w skutku zalececia lwego, w dniu 26 Strycznia 1810 wyszłego, ubezpieczenie upadłego handlu Jana Rothera przy ulicy Freta Nro 256 mieszkającego, przez Ur: Podśędku Wydziału 1go ulkuteczniczym sstalo, i Relacya Sądowi wtey mierze iest słożoną, Trybunał lwów w moc przepisow Prawa Kodexu Handlowego Księgi zcicy otwarcia upadłości Handlu rzeczonego Jana Rothera, od dnia podaney iesty noty, to jest 23 Strycznia r. b. determinując, końcem dalszego polepowania w regulowaniu Małsy pod rozbiór Wierzycieli poddany, Kommissarzem Sądowym Urodz: Karszewskiego Alcessora Trybunału lwego wyszczęca, podanych zaś przez JP. Jana Rothera na Syndykow tymczasowycy upadłego handlu lwego, JPP. Rytera Handel na Krakowikim Przedmieściu Nro 376, i Jana Charzewskiego Handel na ulicy Freta Nro 256 utrzymujących, nominuje, który pod Dyrekcya i Dozorem Kommissarsa Sądowego, wszelkich obowięzków Prawem Kodexu Handlowego na nich włożonych ściśle dopełnić będą powinni. Nakoniec osobę JPana Jana Rother obserwacyi policyiney #2 do dalszey Decyzyi Sądowej oddaje. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Sessyi dnia 17 Lutego 1810 Roku. —

Antoni Grabieński, Prezes.  
Jeziorański, Sekretarz.

1) Sąd Pokoju Powiatu Wieluńskiego Departamentu Kaliskiego, na Instancya Pracowitey Maryanny Krasińcy Pracowitego Ignacego Kraske w roku iestazę 1786 z Wai Rychlosie Powiatu Wieluńskiego zbiegłego Meta sstosliwie opuszczoney Małzonki, zapozywa tegoż Pracowitego Ignacego Kraske, aby na terminach przez Sąd wyszczęzonych, to jest: na dzień 20 Marca, 20 Kwietnia i 20 Maja roku bieżącego w Sądzie awoim do pojednania z Zoną swoią Maryanną Krasińką i do zamieszkania z nią stanął, z tym warunkiem, iż w przypadku niestawienia się, za umarłego poczytany będzie, i atest przyzwoity, Powodce wydany zostanie. — Dan w Wieluniu dnia 17go Lutego 1810 Roku.

(podpisano) Tropka, Sędzia Pokoju,  
Stepankiewicz.

Zgodność z Oryginałem sstwierdzam,  
Stepankiewicz, P. S. P.

3) Kasserwator Hypotek Departamentu Łomżyńskiego — z powodu bardzo ssplo pocztą i osobicie przez strony czynionych żądań o różne intabulacye w księgach hypotecznych, z pokładaniem sstych tylko dokumentow, bez zachowania przepisow artykułem 2148 Kodexu Napoleona objetych i bez dołączenia tymże artykułem wskazaney noty w dwóch exemplarszach, z których jeden

kuży do zaświadczenia następujący intabulacyi przy zwrocie dokumentów, drugi zaś do satrzymania w biorsie hypotecznym, które to uchybiecia nie mają, w skutku, jak tylko niemożność Konserwatora w ulkuteczaniu intabulacyi, dopóki frony, eo prawo postawowało, nie uzupełnienia, z kąd zwiłki a cześtokróć szkody dosnawać musą, ma przeto za obowiązek Konserwator podać w Departamencie do powszechney wiadomości, iż frony nie chcą ulegać odmówieniu intabulacyi, a ztąd opóźnieniu takowey, eras szkodom, wiane są koniecznie w podobnych żądaniach zachować się nayscisley podług artykułu powyżey przytoczonego. — Do każdego exemplarsz pomienioney noty ma bydź użytym papier ciepły ceny groszy piętnastu, flosownie do artykułu 13 Instrukcyi hypoteczney na dniu 21 Września roku zesłego przez JW. Ministra Sprawiedliwości wydany, do której przez naywyższy dekret Naywyższego Pana pod dnem 31 Sierpnia tegoż roku upoważnionym softał. Taż sama instrukcyja obejmuie wśór pod literą D. Nro I do podawania noty. (Obserwacye można w tey mierze za informować się w Dziele: La procédure civile avec des formules par M. Pigeau Tome II livre III tit. des Hypothèques p. 394 et suiv.) — Dan w Łonży w biorsie Departamentowym hypotecznym dnia 30 Stycznia 1810.

Szedszynieki Piarsz Trybunału,  
Zastępa Konserwatora.

1) Prezydent Policyi miasta stołecznego Warszawy, donosi Publiczności: iż dnia wczorajszego przed wiasorom dwie Klacze z bryczką bez Czajownika na Pradze się błąkające ujętymi i w pewnym miejscu ulokowanymi softaly: komu więc takowe zgłoszy niech się zgłosi do Bióra Prezydenta Policyi, a takowe mu po udowodnieniu własności i za opłaceniem kosztów żywienia wydawnomi softana. Dan w Warszawie dnia 24 Lutego 1810.

Zabłocki, P. P. M. S. W.  
J. Leśkiewiez, Sekretarz.

1) Zastępa Prezydenta Muniypalności miasta stołecznego Warszawy wysza Obywateli do placenia Ofiary i Podymnego obowiązanym, aby załoglosci iakie się do Raty Septembrowey r. s. inclusive należą do kasy za kwitami opisać, a to załoglosci ofiary do kasy Powiatowey eras z Podymnym za Ratę Septembrową; załoglosci zaś Podymnego inclusive Raty Marcowey r. s. do Kasy Ekonomiczney za kwitami J. Pana Odelskiego komportowali, unikając ekzekucyi iaka nieoehybnie nastąpi, iezeli się nie usprawiedliwią w przeciągu dni czternaftu. — w Warszawie dnia 26 Lutego 1810.

Plath, Z. P. M. W.  
J. Kozłowski, Sekr.

## DONIESIENIA.

1) Niżey podpisany postrzegłszy Rewers w ręku pewnego Obywatela z podpisem moim zmyślonym narzecz Nikodema Staniszewskiego za sumę 8,000 Zł: Pol: s że, niżey podpisany na ręczno Rewersa nie nie winien nikomu, ani w banalu żadnym nieoofstacie, ani Rewersow, i Wexlow, nikt w ręku nie ma moich żadnych, iako nikomu niewinny, zapobiegając dalszemu wypadkowi, ażeby ktoś podobnych Dokumentow nabywając, waiktuku łwego za utratę niewyftawiał, oświadczaem, że wszelkie Rewers, i Wexle ręczne nie wiażę, i tych nabywac nie radzę, gdyż placonemi siebęda.

Antoni Szamowski.

1) Nadworny Artysta ś. p. Stanisława Augusta, ma u siebie do prasdania zbior przekopiowany z naylepszych oryginalnych portretow Monarchow Polskich w naturalney wielkości popiersia, od Miocysława I aż do terazniejszyego Fryderyka Augusta, s podpisem roku obrania na trom i lat panowania. Amator takowey kolekcyci sechee się udać na ulicę Święto-Jerską do kamienicy W. Nakwaskiego, na drugie pietro pod Nrem 1771.

Plesch, Malarsz Królowski.

1) W Kolekcyc moicy w 1809 klasie 40tey Loteryi Dresdeńkicy przypadła pomiędzy pomniejszemi wygranemi, głowna wygrana Tal: 1000 na N. 21055, w drugiey zaś klasie 30tey Loteryi Warszawskicy przypadła druga głowna wygrana sz: 3600 na N. 1809. Tak do 2giey klasy Loteryi Dresdeńkicy, iako i do 30tey Loteryi Warszawskicy iesszo w Kantorze moim dostać można całe, pół i ćwierć Losy. — w Warszawie dnia 18 Lutego 1810.

Petykus.

w domu Podkańskich na ulicy Długicy.

Dnia 21 Lutego 1810 idąc z Leszna do domu Pana Gierlacha na Krakowskie Przedmieście zgubiono papiery oryginalne, to iest Rewers na sumę Talarów 120 i Atteft na tęż sumę w ięzyku Niemieckim pisane, tudzież Regestr roboty malarskicy pod dnem 6tym Czerwca 1807 podpisany przez PP. Hoffmana i Wobersa, dla Pana Mosqwy w pałacu dawnicy Mienskowskim zrobioney. — Ktoby te papiery znalazł, niech ie raczy oddać do Właściciela tychż dokumentow niżey podpisanego, mieszkającego w Warszawie na Lesznie pod Nrem 658, a odbierze przyswoitą nagrodę. — Samuel Dąbrowski.

1) Kamienica w tutejszym mieście w Rynku sytuowana pod Numerem 40, z szpaniami na gorach, piwnicami, podworem i stajniami, znajduie się do sprzdanania a wolney ręki; każdy mający ochotę kupienia, niechay się do J. Pana Billitera Longowskiego w franckowanych listach zgłosi; a otrzyma naylepszą wiadomość względem tego domu i ułoży, się o cenę. — w Chelmie dnia 13go Lutego 1810.

97me ciągnienie Loteryi Kralowey było we Czwartek dnia 1go Marca 1810, w przytomności Delegowanych do tego Urzędników w Warszawie w Domu Dyrekcyi Loteryi Kralowych. Wyciągnione są z koła następująca numeru:

52. 30. 83. 4. 86.

Przylże ciągnienie nastąpi dnia 12go Marcza go 1810 roku.

Niżey podpisany ma honor doniesić Prześwietney Publiczności, iż towar swoy szkia rozmaitego Czeskiego w różnych fasonach i bryllantowanego, tudzież Zwierciadel w pałacu pod Nrem 497 na ulicy Napoleona, dawnicy Miodowa zwaney iak filary, na składzie znajdujący się, przez Aukcyą sprzedawac będzie; ktoby więc zyczyl sobie z tego towaru iakiego gatunku nabydź, raczy się udać do pomienionego pałacu, w którym aukcyja po południu odbywac się będzie.

Bernard Rischerte.